

Rosja nie wyklucza aneksji obwodów donieckiego i ługańskiego

21 maja 2014

Premier Rosji, Dymitr Miedwiediew oświadczył, że nie może zagwarantować, że Donbas nie zostanie anektowany do Federacji Rosyjskiej. W tym samym czasie do walki z separatystami namawia ukraiński oligarcha Rinat Achmetow. Najbliższe dni będą kluczowe dla przyszłości Ukrainy i te tak zwane wybory prezydenckie jakie się tam odbędą w nadchodzący weekend staną się w naturalny sposób momentem przesilenia. Separatyści z nowo proklamowanych quasi państw Donieckiej Republiki i Ługańskiej Republiki powiedzieli, że na kontrolowanym przez nich terytorium nie będzie wyborów „głowy obcego państwa” jak nazywają Ukrainę. Zapowiedzieli również, że powieszą każdego kto otworzy komisję wyborczą na kontrolowanym przez nich terytorium. Z drugiej strony konfliktu aktywność wykazał miliarder i oligarcha Rinat Achmetow, który wezwał pracowników swoich wszystkich firm z Donbasu, aby przeprowadziły strajk przeciwko separatystom. Achmetow stwierdził, że samowola uzbrojonych bojówek musi zostać zakończona a oni nie dadzą się zastraszyć. Nakazał wszystkich zwolenników Ukrainy, aby przychodzili na stadion w Szachtara w Doniecku, przyszło 300 osób... Nikt już nie wie jak to się skończy, ale dobrze to nie wygląda. Kwestią czasu wydaje się wkroczenie wojsk rosyjskich na wschodnią Ukrainę. Cały czas trwa dziwaczna gra, w której Rosjanie twierdzą, że właśnie wycofują wojsko skoncentrowane na granicy z Ukrainą, podczas gdy NATO oświadcza, że nic takiego nie zaobserwowano. Na dodatek armia rosyjska organizuje teraz wielkie manewry lotnicze w okręgu woroneskim, 250 km od granicy z tak zwaną Republiką Ługańską, która aspiruje do aneksji do Rosji. W najbliższych dniach przybędzie tam 200 pilotów rozmaitych profesji i ponad 70 samolotów.

Oczywiście oficjalnie ten tak zwany „konkurs lotniczy” był dawno planowany i nie ma zupełnie związku z kryzysem na Ukrainie.

Ponad 70 załóg reprezentujących siły powietrzne wszystkich okręgów wojskowych Rosji przybyło już do obwodu woroneskiego, przy granicy z Ukrainą, gdzie rozpoczynają się ćwiczenia lotnicze Aviadarts-2014 – poinformowała agencja RIA-Nowosti. Według agencji w ćwiczeniach, określanych przez Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej jako „konkurs lotnictwa wojskowego”, uczestniczy ponad 250 osób – lotników, inżynierów-techników, sędziów i organizatorów. Ich oficjalne otwarcie nastąpi w środę w bazie Akademii Lotniczej w Woroneżu. Potrwają do 26 maja. Obwód woroneski graniczy z niespokojnym obwodem ługańskim na wschodniej Ukrainie. Sam Woroneż znajduje się w odległości zaledwie 250 km od granicy rosyjsko-ukraińskiej. Śmigłowce bojowe, myśliwce, samoloty szturmowe, bombowce dalekiego zasięgu i samoloty transportowe przez pięć dni będą atakować środki obrony powietrznej umownego przeciwnika, niszczyć cele naziemne i dokonywać nalotów dywanowych. Cele usytuowano na poligonie Pogonowo. Przewidziano użycie śmigłowców wielozadaniowych Mi-8, ciężkich Mi-24 oraz szturmowych Mi-28 i Ka-52 Aligator, a także samolotów szturmowo-bombowych Su-24, szturmowych Su-25, myśliwców przechwytyjących Su-27, myśliwców frontowych MiG-29, myśliwców wielozadaniowych Su-34, bombowców strategicznych Tu-22M3 i samolotów transportowych Ił-76.

„Obamo! Zabieraj stąd swoich żołnierzy. Kiedy przyjdziemy do Kijowa i jeszcze nie zabierzesz żołnierzy, zbierzemy wojsko kozackie i przyjdziemy do Ciebie w gości do USA. Zrozumiałeś? Całą waszą żydomasonerię wysadzimy w powietrze” – mówi na nagraniu jeden z rosyjskich terrorystów ze Słowiańska. Brodaty bandyta najpierw mówi o „duchu”, jaki ożywia prorosyjskich separatystów. Następnie kieruje swoje słowa wprost do prezydenta USA Baracka Obamy: „Amerykanie tu do nas się pchają. Mamy na to potwierdzenie. Kiedy poinformowali, że

jestem ranny, ale nie byłem, wówczas zatrzymaliśmy jednego człowieka, Murzyna. Obamo, wzięliśmy człowieka o tym samym kolorze skóry co Ty. Wraz z nim odeślemy Tobie pozdrowienia. Zrobimy mu dziurkę w czole. (...) Pokażemy, co Ciebie czeka. Zabieraj stąd swoich żołnierzy. Kiedy my przyjdziemy do Kijowa i jeszcze nie zabierzesz żołnierzy, zbierzemy wojsko kozackie i przyjdziemy do Ciebie w gości do USA. Zrozumiałeś? Całą waszą żydomasonerię wysadzimy w powietrze.” Prorosyjscy terroryści szykują się do rozruchów, które mają zakłócić wybory prezydenckie na Ukrainie. Niespokojnie jest też przy granicy. NATO oświadczyło, że nie odnotowano żadnych zmian na granicy Ukrainy z Rosją, choć Władimir Putin zapowiedział wycofanie rosyjskich wojsk. Także ukraińskie MSZ oświadczyło, że wbrew deklaracjom prezydenta Rosji Władimira Putina rosyjskie wojska, znajdujące się przy ukraińskich granicach, nie zostały wycofane w głąb Rosji. Wycofania ich nie potwierdza też Pentagon.

Petycja na stronie Białego Domu nawołująca do uznania przez Waszyngton Rosji za „państwo sponsorujące terroryzm” zebrała już ponad 100 tysięcy podpisów. Oznacza to, że Biały Dom będzie musiał rozpatrzyć dokument. „W swojej niezapowiedzianej wojnie przeciwko Ukrainie Rosja opiera się na tajnych operacjach, które można zdefiniować jako „międzynarodowy terroryzm” zgodnie z art. 18 (Przestępstwa i postępowanie karne – przyp. red.) § 2331 Kodeksu Stanów Zjednoczonych. W szczególności chodzi o uzbrojonych agentów Rosji, działających pod przykryciem, próby wywarcia wpływów na politykę ukraińskiego rządu poprzez zastraszanie lub zmuszanie. Rosja próbuje także wpływać na zachowanie Kijowa poprzez zabójstwa i porywania, opanowując siłą budynki rządowe, posterunki policji i bazy wojskowe Ukrainy. Te działania są prowadzone na wielką skalę i przez dłuższy czas, mimo potępienia ze strony USA, grupy G7, NATO, UE i ONZ” – czytamy w petycji. Autorem dokumentu jest Aleksander Konanychin, jeden z pierwszych bankierów Rosji po rozpadzie ZSRR, w latach 1990. partner biznesowy oligarchy Michaiła Chodorkowskiego, a następnie

dysydent mieszkający w USA. Jaka będzie reakcja Waszyngtonu? Politycy amerykańscy coraz ostrzej wypowiadają się o działaniach Rosji, mówiąc już o niej wprost jako o „agresorze”. Czy USA odważą się jednak uznać działania Putina za wspieranie terroryzmu?

Lider proklamowanej jednostronnie Donieckiej Republiki Ludowej (DRL), Denis Puszylin, poinformował o rozpoczęciu procesu nacjonalizacji w regionie. Powiedział, że jest to związane z niechęcią płacenia podatków do budżetu DRL przez ukraińskich oligarchów. Puszylin potępił stanowisko wpływowego biznesmena Rinata Achmetowa, który zainicjował w Donbasie akcję protestacyjną przeciwko działalności zwolenników federalizacji. „Achmetow dokonał wyboru. Jest to niestety wybór przeciwko narodowi Donbasu. Płacenie podatków Kijowowi oznacza finansowanie terroru w Donbasie” – wyjaśnił Puszylin.

NATO wzmacnia obecność wojskową na wschodnim skrzydle. Jest to odpowiedź na przyłączenie Krymu do Rosji. Poinformował o tym wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Joe Biden, podczas wystąpienia w Bukareszcie przed uczestnikami wspólnych amerykańsko-rumuńskich ćwiczeń. Przypomniął on, że w regionie przebywały okręty marynarki wojennej USA i przeprowadzone zostały ćwiczenia powietrzne z udziałem samolotów F-16. Biden poinformował, że w najbliższych dniach nowe okręty, w tym krążownik rakietowy Vella Gulf, wpłyną na obszar Morza Czarnego. Rosyjscy wojskowi informowali wcześniej o bezprecedensowym wzroście aktywności wojskowej NATO w Europie.

MSZ Rosji w ciągu miesiąca przygotowuje drugi tom „Białej Księgi” dotyczącej łamania praw człowieka na Ukrainie. W resorcie poinformowano, że zostanie on rozesłany do wszystkich organizacji międzynarodowych. Pierwszy tom „Białej Księgi” został przedstawiony na początku maja. Obejmuje on okres od listopada 2013 roku do końca marca 2014 roku. Dokument może być wykorzystywany nie tylko w OBWE czy ONZ, ale również służyć jako dowód sądowy zbrodni dokonywanych przez kijowskie władze.

Rosyjskie wojska wycofały się od ukraińskiej granicy o co najmniej 10 km – poinformowała straż graniczna Ukrainy. Przedwczoraj prezydent Władimir Putin wydał polecenie wycofania wojsk, uczestniczących w manewrach. Oprócz tego, przed wyborami prezydenckimi wyznaczonymi na 25 maja, ukraińska straż graniczna wprowadza wzmocniony tryb ochrony granicy. Na ukraińsko-rosyjskim odcinku wszystkie przejścia graniczne blokują betonowe bloki i jeże przeciwpancerne.

Ukraińskie służby zatrzymali na Ukrainie dziennikarza z Wielkiej Brytanii Grahama Phillipsa. Korespondent, który znajdował się w Mariupolu, współpracuje z rosyjską telewizją Russia Today. Wcześniej Phillips pisał na swoim blogu na Twitterze, że za jego głowę siły prokijowskie wyznaczyły nagrodę w wysokości 10 tys. dolarów. Nie jest to pierwszy przypadek zatrzymania dziennikarzy na Ukrainie. W maju Gwardia Narodowa zatrzymała pod Kramatorskiem dwóch dziennikarzy LifeNews. Rosyjskie władze domagają się ich uwolnienia.

Rosja domaga się niezwłocznego zwolnienia zatrzymanych na Ukrainie dziennikarzy LifeNews Olega Sidiakina i Marata Sajczenki – podaje rzecznik prasowy prezydenta Rosji Dmitrij Pieskow. „Nadal domagamy się ich niezwłocznego uwolnienia i czekamy na to” – podkreślił rzecznik prasowy prezydenta. Pieskow poinformował, że obecnie zostały podjęte wszystkie środki. „Ministerstwo Spraw Zagranicznych uruchomiło mechanizmy OBWE, na szczeblu dwustronnym podjęto niezbędne demarche oraz organizacje społeczne w linii obrońcy praw, czyli zostały uruchomione wszystkie dostępne narzędzia” – powiedział Pieskow.

Rosja przekazuje Ukrainie jeszcze 5 okrętów, które wcześniej wchodziły w skład narodowej Marynarki Wojennej – poinformował uczestnik rozmów rosyjsko-ukraińskich, deputowany do zgromadzenia ustawodawców Sewastopola Dmitrij Bielak. Po przyłączeniu Krymu do Rosji Moskwa i Kijów porozumiały się, że z półwyspu zostaną wyprowadzone i przekazane Ukrainie okręty, które wcześniej wchodziły w skład narodowej Marynarki Wojennej

Ukrainy. Wcześniej Ministerstwo Obrony Rosji oświadczyło, że gotowe jest przekazać Ukrainie cały sprzęt wojskowy z Krymu do czerwca bieżącego roku.

Zgodnie z informacjami „milicji ludowej”, walki w Słowiańsku i Kramatorsku trwały przez całą noc. Świadkowie donoszą, że ukraińska armia próbowała wjechać do Słowiańska czołgami ze strony obwodu charkowskiego. Zaciekle walki o punkty kontroli toczyły się w Andriejewce. Obecnie działania bojowe są tymczasowo zawieszone. Siły samoobrony poinformowały także, że wieczorem 19 maja ukraińscy wojskowi zatrzymali autobus, jadący z Kramatorska do Słowiańska. Pasażerowie byli przesłuchiwani na klęczkach. Oficjalnego potwierdzenia tych informacji na razie nie ma.

Autorzy: admin ZnZ (akapity 1), wg (2, 3), oa (4), redakcja GR (5-12)

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Niezależna.pl](#), [Głos Rosji](#)

Kompilacja 12 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”